

# Kury, Fin de Siecle

Zawsze chciałem neutrinem być  
mknać na przestrzał milion świetlnych dni  
mroczny przestwór konstatować i  
o kwazarach śnić  
jestem jak zhańbiony miś  
który płacze nie od dziś  
bo mu ogolili brwi...  
poznaj szpiega po zapachu jego stóp  
choć pieniądze szczęścia nie dają, będę kradł  
zawsze chciałem biatlonistą być  
ciało z dubnium mieć i cały świat  
śmiać się, płakać, koziółkować  
i od bromku tyć  
wszystko dzisiaj traci sens  
po co dłużej męczyć się  
Jezus przestał kochać mnie  
miłość jest zła, zła, zła  
miłość jest zła, zła - zaobserwuj psa  
miłość jest zła, zła, zła  
miłość jest zła, zła - zaobserwuj psa